Ner 163. ROK 1844. PIĄTEK 19 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
18	[illegible]	27" 4,''' 100	+ 8, 9	3,''' 36	ZPł. Zachodni słaby	Pogoda	
	2	3, 504	+ 15, 9	2, 98	,, średni	Pogoda z Chmurami	
	10	2, 586	+ 12, 8	4, 70	PPł. Zachodni słaby	Pochmurno	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Z drukarni St. Gieszkowskiego wyszła z pod prassy książeczka pod tytułem; *Nowe przestrogi dla pijaków* z różnych autorów zebrane ku poprawie kmiotków i miejskich moczymordów; exemplarz oprawny sprzedaje się po gr. 3.



Krakowsko-górno-szlązka kolėj żelazna. Wzywa uprzéjmie PP. fabrykantów cegły i wapna, ażeby w ciągu dni czternastu w biórze Dyrekcyi w Rynku pod L. 452 złożyli deklaracye jaką ilość, w jakim przeciągu czasu i po jakiéj cenie, tak wapna jako i cegły do Krakowa dostawić są w stanie. Miara cegły winna być dokładnie podaną i gatunek oznaczony.

Kraków d. 19 Lipca 1844 r.

Główny Dyrektorat *górno-Szlązkiéj* kolei żelaznéj.

Wiadomosci zagraniczne.

— *Warszawa* 13 *Lipca.* —

Dnia onegdajszego odbył się akt poświęcenia w Petersburgu, na godność biskupią JW. JX. Tadeusza hrabi Łubieńskiego, biskupa Rodopolitańskiego, sufragana Kaliskiego. Obrzędu konsekracyi dopełnił JW. JX. biskup Dmochowski prezydujący w Kollegium duchownėm rzymsko-katolickiėm, w assystencyi współkonsekratorów JJWW JXX. biskupa Cywińskiego i Fijałkowskiego biskupa hermopolitańskiego, sufragana Płockiego. 12 kanoników i 40 kleryków z akademii duchownéj asystowało również. Ofiary, to jest: chleb, wino i świece nieśli członkowie rady państwa: JO. xżę Xawery Drucki Lubecki rzeczywisty radzca tajny, i JW. Ignacy Turkułł radzca tajny, minister sekretarz stanu Królestwa Polskiego; JJWW. jenerał Gottmann syndyk kościoła katolickiego, i jenerał hr. Adam Rzewuski z orszaku J. C. K. Mości; JO. xżę Henryk Lubomirski, ordynat Przeworski; oraz hrabiowie August Potocki i Iliński. Szkoła katolicka wykonywała śpiewy stósowne na chorze. Kościół i ołtarze były nader świetnie przybrane. Mnóstwo osób napełniało świątynię Bożą.

— *Petersburg* 5 *Lipca.* —

Jego Ces. Mość, dnia 8 kwietnia r. b., najwyżéj udarować raczył krzyżami do noszenia na piersiach, udzielonemi z gabinetu Jego Ces. Mości, ozdobionemi kamieniami drogiemi: Polowego naczelnego kapelana armii czynnéj, oficyała Chryzantego Czerniajewskiego, i warszawskiego soboru katedralnego oficyała, Teofila Nowickiego.

Dnia 18 czerwca, w kościele rzymsko katolickim ś. Katarzyny; prezydujący w kollegium duchownem rzymsko katolic., biskup Dmóchowski, w assystencyi innych biskupów, przy licznėm zgromadzeniu duchowieństwa tegoż wyznania, konsekrował najwyżéj mianowanego do Królestwa Polskiego biskupa Łubieńskiego, przybyłego w tym celu z Warszawy do Petersburga.

— *Berlin* 26 *Czerwca* —

Przy coraz wzrastającéj liczbie członków tutejszéj gminy katolickiéj, posiadającéj tu tylko jeden swój kościół, wielu protestantów zaproponowało, aby jéj ustąpić kilka kościołów ewangelickich do odprawiania wspólnego nabożeństwa, dopóki niedostatkowi temu nie będzie zaradzonem przez wybudowanie kilka jeszcze kościołów katolickich. Plan ten znajduje powszechne pochwały.

— *Frankfort n. Menem.* —

W dzienniku tutejszym czytamy wiadomość

udzieloną niemieckim gminom żydowskim, że jeneralny konsystorz izraelicki we Francyi, świeżo postanowił *uroczystość szabasu przenieść z soboty na niedzielę*; zapewne i gminy izraelickie w Niemczech przyłączą się do téj ważnéj reformy.

— *Paryż* 3 *Lipca*. —

Hr St. Aulaire. poseł francuzki przy dworze St. James, przybył za urlopem z Londynu do Paryża, gdzie aż do końca sierpnia pozostanie; poczem wróci do Londynu dla poczynienia przygotowań na przyjęcie króla Filipa w Anglii.

Według listów z Tulonu pod dniem 28 z. m., nie dwa liniowe okręty, ale cała reszta eskadry dowodzonéj przez kontr admirała Parseval Deschénes czyni przygotowania do wyjścia pod żagle od brzegów marokańskich; to jest trzy pokładowy okręt *Ocean*. i liniowe okręty *Neptun*, *Inflexible* i *Marengo*. Na różne przewozowe okręty ładują zapasy żywności i sprzętów obozowych do Algieryi.

Aż dotąd rząd francuzki nie otrzymał jeszcze żadnych bezpośrednich wiadomości z Tangeru, jaki obrot weźmie przyjęte przez Anglię pośrednictwo. Słychać jednak, że lord Cowley otrzymał onegdaj z Londynu zapewnienie, iż co do cesarza marokańskiego, ożywiony on jest najlepszemi chęciami względem załatwienia w przyjacielski sposób nieporozumień z Francyą, i dla tego poseł angielski w imieniu swego dworu czyni panu Guizot największe nadzieje, że za kilka dni spór między Francyą i Marokko w ten sposób, jak się spodziewa, zostanie załatwiony, iż cesarz marokański podane przez francuzkiego jeneralnego konsula w Tangerze *ultimatum* w zupełności dopełnić zobowiąże się. (Da się to wkrótce widzieć). Gabinet tuileryjski niczego bardziéj nie pragnie, jak tylko, aby ten spór w przyjacielski sposób zakończyć, o ile to z honorem narodu francuzkiego da się pogodzić. Ta jest odpowiedź na niesłuszne obwinienia, że Francya szuka wojny z Marokko, dla powiększenia swych północno-afrykańskich posiadłości. Rząd francuzki ma dosyć do czynienia z Algieryą, aby przez posiadanie Maroko zgotować sobie nowe i większe kłopoty i wydatki pieniężne.

Królestwo belgijscy oczekiwani są wkrótce w zamku Neuilly.

Z Tulonu piszą pod dniem 26 czerwca: Parowa fregata *Belleponle* opuściła naszą zatokę, aby się połączyć z eskadrą xcia Joinville. Zabrała ona na pokład wielką liczbę worków do ziemi, jakich inżenierowie mogą potrzebować, i różne obozowe przedmioty.

Parowa korweta *Gassendi*, odpłynęła tegoż dnia w temże samem przeznaczeniu.

Parostatek *Rubis*, należący również do wyprawy, odpłynął dziś, zabrawszy na pokład wielką liczbę rakiet kongrewskich.

Okręty liniowe *Marengo* i *Neptun* zabierają z sobą znaczne zapasy żywności. Sądzą, że niebawem udadzą się do brzegów marokańskich.

Parostatek *Metéore* przybyły do Tulonu d. 28, przywiózł korrespondencye z Algieru pod dniem 25 a z Oranu pod dniem 22. Z ostatniego miasta piszą: Panuje tu nadzwyczajny ruch; wszystko przygotowuje się do wielkich operacyj. Ważny punkt w stronie zachodniéj Dżimaa Gharauta, ma być bezzwłocznie zajęty. Dwa steamery *Labrador* i *Veloce*, udadzą się tam jutro, ciągnąc za sobą dwa handlowe okręty z zapasami. Słychać, że armia francuzka zkoncentruje się w owym punkcie.

— *Dnia* 4 *Lipca*. —

Telegraficzna depesza z Tulonu donosi, że xżę Joinville po pięcio-dniowej podróży, dnia 28 przybył pod Oran. Równocześnie nadeszła druga telegraficzna depesza z Marsylii, która zawiera następujący rapport jeneralnego gubernatora Algieru do ministra wojny, datowany z Uszda w państwie marokańskim d. 19 czerwca:

»Dnia 16 zawiadomiłem dowódzcę marokańskiego, że się udam do Uszdy, że mu jednak podaję jeszcze warunki które przedłożyłem był przed potyczką z dnia 15 czerwca. Odpowiedział w sposób tchnący pokojem, ale bez oświadczenia się za czemkolwiek bądź. Dnia 19 wkroczyłem bez dobycia oręża do Uszdy. Wojsko marokańskie cofnęło się poprzedniego wieczora w największym nieporządku. Między dowódzcami panowała niezgoda, a pomiędzy żołnierzami ustała wszelka karność. Zdaje się, że ten mały korpus rozwiązał się. Uszda nie dozna od nas żadnéj przykrości. Opuszczę ją dnia 21 i zabiorę z sobą około 150 osób z Tlemecen i Deira, które tu gwałtem były zatrzymane, i życzyły sobie udać się z nami.«

Uszda murami swych ogrodów otoczona i przez wielką twierdzę broniona, jest pierwszem miastem cesarstwa marokańskiego od granicy algierskiéj. Jest tylko trzy godzin drogi od niéj odległe a 6 godzin drogi od Lala Magrnia, gdzie się znajduje obóz marszałka Bugeaud, a zkąd jest 9 godzin drogi do Tlemecen. Granica, jaką z téj strony francya zakreśliła, uzasadniona jest tak na miejscowości okolicy jak i na historyi. Ale marokanie chcą, aby francuzi opuścili lewy brzeg Tafny, i ograniczyli się na brzegu prawym, co wynosiłoby 5 godzin drogi różnicy.

Podczas gdy marszałek Bugeaud poszedł do Uszdy, jenerał Lamoricière przedsięwziął wsteczny pochód z częścią swéj dywizyi w kierunku do Maskary aby południowe i południowo-zachodnie okolice zabezpieczyć przeciw napaści Abd-el-Kadera, który czycha na sposobność, aby się rzucić na Oran i wszystko spustoszyć. Z resztą wszystkie pokolenia téj prowincyi zachowują się spokojnie. Żaden symptom powstania nie objawił się między niemi, podczas gdy wojsko marokańskie zagrażało granicy, i kraj wewnątrz ogołocony był z wojska. Z tem wszystkiem przedsięwzięto stósowne środki, aby krajowi zbożowemu przy granicach Zachary zape-

wnić bezpieczeństwo. Jenerał Tempourre stoi w rozpoczętéj warowni Sebdu, 12 godzin drogi od Lala Magrnia; pułkownik Eynard w Saidu, drugiéj rozpoczętéj warowni 15 godzin na południe od Maskary. Jenerał Marey ma zająć stanowisko w Tiaret. Z drugiéj strony dają oni baczenie na Abd-el Kadera, aby go nie puścić wewnątrz kraju; lub gdyby się przedarł, przeciąć mu odwrót. — Prócz tego kolumna dowodzącego w Mostaganem jenerała Bourjoly strzeże krainy flitów między Tagedempt i wyższą Mainą, tworząc kolumnę odwodową dla krainy Maskary. Pułkownik Cavaignac w środkowym punkcie w Orleansville nad Szelifą tworzy kolumnę odwodową dla kolumn w Teniet el Hat i w Tiaret. Szef batalionu Bosc dowodzi małą, ale wyborową kolumną, z którą przebiega kraj na wszystkie strony, aby różnym pokoleniom ustawicznie pokazywać francuzów, i wierne ożywiać, a wahające się w posłuszeństwie trzymać. Jenerał Thierry, który dowodzi w w Orleanie, organizuje transporta i przeznaczone dla marszałka posiłki. Pułkownik Pelissier nakoniec, wyszedł na czele 1500 ludzi z Oranu, aby czuwać nad niższą Tafną i powiat Nedroma utrzymać w spokojności.

Listy ostatnie z Algieru potwierdzają wiadomość o obsadzeniu nadbrzeżnego punktu Gazuma przy ujściu strumienia Teles, który płynie z Nedroma, naprzeciw znajduje się Corcoles; a niedaleko ztamtąd należące do Hiszpanii wyspy Zeferyny, przed ujściem Maluia. Punkt Gazuma przy brzegu marokańskim ma służyć na to, aby wszelkie napaści neutralizować, jakieby nieprzyjaciel przedsiębrał między Tlemecen i morzem, w okolicy Tafny.

— *Londyn* 3 *Lipca.* —

Zaspokajające oświadczenie ministrów w parlamencie względem sprawy marokańskiéj nie zdołały jednak jeszcze zupełnie usunąć obawy dzienników o wybuchnięcie zaciętéj wojny między Francyą i Marokiem. Nie zapomniano jeszcze o broszurze xcia Joinville i obawiają się, że podczas pobytu tegoż królewicza przy brzegach tamecznych na czele znaczněj eskadry, spodziewane zagodzenie sporu pomiędzy temi krajami może łatwo napotkać trudności. *Times* nawet napomina rząd, aby wzmocnił swoją siłę morską na morzu Sródziemnem i spodziewa się, że to też nastąpi niezwłocznie dla utrzymania pokoju.

Według ostatnich wiadomości z Dublina, onegdaj miał się odbyć wybór nowego lorda-majora Dublina na rok następny, i sądzono, że na ten ważny urząd obrany będzie O'Connell, który, jak wiadomo już raz był lordem-Majorem.

W Coventgarden odbyło się onegdaj liczne zgromadzenie w celu podania do parlamentu prośby o uwolnienie O'Connella i innych więźniów stanu. Kilku członków parlamentu ze stronnictwa radykalnego znajdowało się na tem zgromadzeniu, którego rezultatem było uchwalenie mnóstwa rezolucyj przeciwko polityce ministrów zachowywanéj względem Irlandyi oraz petycyi do parlamentu.

— *Madryt* 26 *Czerwca.* —

Heraldo donosi z listu z Barcelony, że hr. Bresson, poseł francuzki, udać się ma w końcu czerwca do Neapolu.

Okręt angielski przybyły z Gibraltaru donosi, że cesarz marokański przesłał swe usprawiedliwienie jeneralnemu gubernatorowi Algieryi z powodu zaszłéj kollizyi między wojskiem marokańskiem i wojskiem jenerała Lamoricière.

Słychać, że za dwa lub trzy dni ogłoszone zostanie postanowienie rozwięzujące kortezy.

— *Krystyania* 2 *Lipca.* —

Postanowienie królewskie względem wspólnéj bandery wojennéj i handlowéj, przyjęte tu zostało z wielkim zapałem. W teatrze, gdzie wiadomość o tem rozeszła się jak błyskawica, gdyż kilka exemplarzy tegoż postanowienia przechodziło z rąk do rąk, odśpiewano, po ukończeniu przedstawienia, pieśń banderową, i pieśń narodową. Nowa połączona bandera zatknięta będzie d. 4 lipca, jako w rocznicę urodzin królewskich, na twierdzy Aggerhaus. Dzienniki tutejsze uważają to postanowienie za najważniejszy akt od czasu unii Szwecyi z Norwegią.

— *Ateny* 10 *czerwca*—

W porcie tutejszym spodziewane są dwa nowe angielskie i francuzkie wojenne okręty.

— *Bombaj* 20 *Maja.* —

Wiadomości z Pendżabu donoszą, że tamże panuje ciągle anarchia i coraz groźniejszy przybiera charakter. Stronnictwo synów Rundżyt-Singa znajduje się w jawnem powstaniu przeciwko rządowi, albo raczéj przeciwko Hira-Singowi, Wezyrowi niegodnego Maharadży (króla) a krwawa potyczka dnia 7 maja, w któréj sam Hira Sing został niebezpiecznie raniony, sprawę tegoż w krytycznem postawił położeniu. Dowodzcą buntowniczych synow Rundżyt Singa jest niejaki Ittur-Sing, brat owego znanego Aczyt Singa, który rewolucyę wrześniową w r. z. rozpoczął od zamordowania Kataradży Shir-Singa i sam stał się jéj ofiarą. W celu pomszczenia się śmierci brata swego, przyłączył się Ittur-Sing do powstańców, wkrótce stał się ich najważniejszą podporą, i podobno, jak wieść niesie, ma być wspierany przez anglików. Przynajmniéj na zasadzie téj pogłoski Hira-Sing zagroził napadem na territorium angielskie. Tym czasem na stronie angielskiéj coraz większe czynią uzbrojenia, które lord Ellenboroug był zarządził, i już rozeszła się wieść, że jlny gubernator zamyśla wtargnąć do Pendżabu dla ukarania sejków za usiłowanie nakłonienia Sipabów angielskich do nieposłuszeństwa. Skutki tych usiłowań okazały się pomiędzy wysłanemi niedawno do Sindu pułkami bengalskiemi. Dwa oddziały wojska, wynoszące razem 80,000 ludzi, otrzymały dla tego rozkaz zebrania się w sierpniu i wrześniu nad rz. Sutlecz, jeden pod jenerałem Hugh-Gough, drugi pod jenerałem Karolem Napier, ostatni atoli po wkroczeniu do Pendżabu objąć ma naczelne dowództwo.

Wiadomości z Sindu sięgają do dnia 16 maja. Z natężeniem oczekiwano tam rezultatu spotkania się jenerała Napier z naczelnikami Beludżów; oczekiwano tam 17,000 beludżów, z których każdemu towarzyszy jeden niezbrojny człowiek.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 18 do dnia 19 Lipca.)

Rose Jan, Breiter Wilchelm, Rost Konstanty, Heuschober Michał, Olszyński Marcin, Kiśliński Maciéj Grochmann Dominik, Szymanowski Jan, Szymanowska Zuzanna, Jasiński Maxymilian, Kirkow Grzegórz, Piątkowska Emilia, Jędrzejowski Andrzéj Jordan Hermolaus ob., Rusocki Kwiryn, Wielhorski Jan hr., Kempner Rozalia, Fauvel, Kłobukowski Ignacy, z Polski; z- Köppe Henryk, Nowakowski Henryk ob., Pohl Jan, Bütten Gustaw, Büttner Karol, Hennig Franciszek, Hermann Jagel, Cieczkiewicz, Nowakowski ob., Ellert porucz. ces. ros., Bukowska Roza hr., z Galicyi, -- Działyński Tytus hr., Mroziński Stanisław, Rokossowski Antoni, Szuman Kazimierz, Bojanowski Felix, Putyatycki Zygmunt, Hebanowski Józef, Kossorotow Alexander, Szturm Józef, Pique Franciszek, Piotrowski Jan, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Czetinkin Roman, Oczkin, Brzeski Wojciech ob., Zatiranda Ignacy, do Polski; -- Marschall Piotr, Schmiedhausen Karol, Spławski Jan ob., Bobrowski Karol hr., Sikorski Roman, Kasperek Józef, Focht Elżbieta, Linowski Adam ob., Morzkowski Józef ob., Dietrichstejn hr., Heuschober Michał, do Galicyi; -- Giese Adolf, Köppe Henryk major, Gost Dorota, Wojnarowska Karolina ob., Dietz August, Łubieński hr., Maeller, Neuhaus, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5158.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnej wiadomości, że stósownie do uchwały Senatu Rządzącego z dnia 18 Czerwca r. b. N. 2851 odbędzie się w godzinach przedpołudniowych w biórach Wydziału na dniu 30 b. m. i r. publiczna *in minus* licytacya na wypuszczenie w przedsiębierstwo odbudowania nowego bacika i dwóch łodzi tudzież zreparowania starego pramu do przewozu przy moscie podgórskim pływającym potrzebnych. Cena do pierwszego wywołania złp. 1215 gr. 20 naznacza się. Na *vadium* każdy z pretendentów złoży kwotę złp. 120. O innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków d. 8 Lipca 1844 r.

Senator Prezydujący.
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro. 3904.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa Władysława Alexandra dwojga imion Korwin Kochanowskiego lub prawa jego mających, aby się w terminie 3 miesięcy do Trybunału zgłosili po odbiór różnych papierów familijnych w liczbie sztuk 238 skonsygnowanych i w depozycie sądowym znajdujących się pod rygorem złożenia tychże na *risico* właściciela w archiwum Trybunału.

Kraków d. 15 Lipca 1844 r.

Sędzia Prezydujący.
Miętuszewski.
(1r.) za Sekr. W. *Płonczyński*

Prawnie zajęte ruchomości jako to: rozmajtego gatunku stolarszczyzna, zegar ścienny, landszafty, filiżanki i t. p. effekta, we wtorek to jest dnia 23 Lipca b. r. o godzinie 9 z rana, w sukiennicach M. Krakowa, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą w drodze exekucyi sądowéj.

Kraków d. 19 Lipca 1844 r.

Tomasz *Kuciński* Kom. Sąd.